

Pytanie „dlaczego” mobilizuje do wysiłku

„Chciałabym znaleźć wyjaśnienie zjawisk, które obserwuję wokół siebie.”

Wywiad z dr hab. Ewą Popko – Panią profesor Politechniki Wrocławskiej.

Klaudia Niziołek

I Liceum Ogólnokształcące w Tarnowie

VIII Ogólnopolski konkurs „Poszukiwanie Talentów”

Pani dr hab. Ewa Popko jest pracownicą Politechniki Wrocławskiej. Kieruje małą grupą badawczą, składającą się z kilku osób. Badają właściwości fotoelektryczne struktur półprzewodnikowych, głównie pod kątem zastosowania w fotowoltaice i optoelektronice (detekcja i emisja promieniowania elektromagnetycznego). Stosują przy tym nowoczesne techniki pomiarowe optyczne i elektryczne.

Bohaterka wywiadu zawsze lubiła przedmioty ścisłe. Zajmuje się fizyką, mimo że w młodości bardziej interesowała ją chemia. Ukończyła technikum elektroniczne, w którym kurs fizyki (poza elektromagnetyzmem) był ograniczony do 2 godzin tyg. przez 2 lata. Uważa, że to niewiele w porównaniu do ilości godzin fizyki w liceach w tamtych latach (60-te ub. wieku). Wg niej przedmioty zawodowe (elektronika, elektryczność, elektrotechnika itd.) były prowadzone bardziej interesująco niż fizyka, dlatego nie przepadała za nią, ale miała dobre oceny. Studiowała na Uniwersytecie Wrocławskim na wydziale mat-fiz-chem.

Za swoje osiągnięcia uważa ponad 100 publikacji, kilkadziesiąt na tzw. liście filadelfijskiej. Ponadto wypromowała ponad 20 dyplomantów, 4 doktorów. Recenzowała prace doktorskie i habilitacyjne, także publikacje innych autorów. Wg niej praca ze studentami jest męcząca. W głównej mierze jest to spowodowane ograniczonymi środkami na dydaktykę. Pani Ewa prowadzi zajęcia na zaawansowanych laboratoriach, więc brak funduszy prowadzi do różnych problemów. Mimo to nigdy nie myślała o innym zawodzie niż obecny, ponieważ w tym nie da się nudzić. Mówi, że praca z młodzieżą inspiruje i daje satysfakcje.

Najbardziej podziwia Alberta Einsteina za jego otwarty umysł, a za najważniejsze prawo uważa szczególną teorię względności, ponieważ według niej jest fascynująca i łamie schematy myślowe. Najbardziej interesuje ją kosmologia. Pragnie znaleźć wyjaśnienie zjawisk, które obserwuje wokół siebie, ponieważ jak mówi – „Wiem, że nic nie wiem”.

Uważa, że każdy może nauczyć się fizyki, jeśli tylko zadaje sobie pytanie – „dlaczego”, ponieważ ono mobilizuje do wysiłku. Zapytana o sposób na zainteresowania dzieci i młodzieży fizyką, powiedziała, że można to zrobić poprzez kontakt z eksperymentem i przytoczyła wiele instytucji, które mogą w tym pomóc np. Politechnika Wrocławska z inicjatywą Akademia Młodych Odkrywców, Centrum Kopernika w Warszawie. Pomocne mogą się również okazać wg niej festiwale naukowe, spotkania kadry akademickiej z młodzieżą szkolną, współpraca ze szkołami (gimnazjami i liceami) polegająca na zajęciach dydaktycznych prowadzonych przez kadrę akademicką w laboratoriach fizyki na uczelniach.